

ZAKRES PODMIOTOWY ZWIĄZANIA ZAPATRYWANIAM I PRAWNYMI SĄDU ODWOŁAWCZEGO W POSTĘPOWANIU KARNYM

BARTOSZ ŁUKOWIAK*

1. WSTĘP

W art. 442 § 3 k.p.k. uregulowano kwestię związania sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania, sformułowanymi przez sąd odwoławczy zapatrywaniami prawnymi i wskazaniem co do dalszego postępowania. Na tle tego przepisu zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie ukształtował się jednolity i niekwestionowany dotąd pogląd, zgodnie z którym opisane wyżej związanie dotyczy wyłącznie sądu, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania w I instancji i nie rozciąga się na sąd odwoławczy, który kolejny raz będzie rozpoznawał dany środek zaskarżenia (kolejny sąd odwoławczy)¹. Co ciekawe,

* Bartosz Łukowiak – student V roku prawa na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, pracownik kancelarii adwokackiej.

¹ Zob. uchwała SN z 27 czerwca 2008 r., SNO 59/08, OSNSD 2008, Nr 1, poz. 67; wyrok SN z 19 lipca 2017 r., SNO 25/17, LEX nr 2347786; z 17 czerwca 2008 r., SNO 47/08, OSNSD 2008, Nr 1, poz. 63; z 6 lutego 2017 r., WA 16/16, LEX nr 2273883; postanowienie SN z 30 maja 2017 r., II KK 153/17, LEX nr 2297394; z 27 listopada 2013 r., IV KK 267/13, LEX nr 1413046; z 19 kwietnia 2013 r., V KK 65/13, LEX nr 1324348; wyrok SA w Łodzi z 18 maja 2016 r., II AKa 37/16, LEX nr 2080325; wyrok SA w Szczecinie z 22 listopada 2017 r., II AKa 34/17, LEX nr 2493602; wyrok SA w Katowicach z 12 grudnia 2014 r., II AKa 418/14, LEX nr 1665553; K. Boratyńska, P. Czarnecki [w:] A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. 8, Warszawa 2018, s. 1115; P. Hofmański, E. Sądziak, K. Zgryzek [w:] P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do artykułów 297–467*, wyd. 4, Warszawa 2011, s. 879; D. Świecki [w:] *idem* (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II*, wyd. 4, Warszawa 2018, s. 255; *idem*, *Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz*, wyd. 4, Warszawa 2018, s. 270; J. Matras, *komentarz do art. 442*, [w:] K. Dudka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2018, teza 5; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–467*, wyd. 6, Warszawa 2014, s. 1512; A. Kryże [w:] *idem et al.*, *Kodeks postępowania karnego. Praktyczny komentarz z orzecznictwem*, Warszawa 2001, s. 817; na gruncie poprzedniego stanu prawnego także m.in. uchwała SN z 26 czerwca 1964 r., VI KO 22/63, OSNKW 1964, Nr 10, poz. 143; H. Kempisty [w:] M. Mazur (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 500.

słuszności tego poglądu nie poddaje się jakiegokolwiek głębszej analizie, a w konsekwencji albo w ogóle się jej nie uzasadnia, albo też poprzestaje się na użyciu argumentów pozamerytorycznych (tzw. argumentów z autorytetu), tj. na poprzedzaniu słów wyrażających to stanowisko użyciem zwrotów takich jak: „z samej redakcji przepisu wynika, że...”, „jest zatem jasne, że...”², „z treści art. 442 § 3 k.p.k. wynika jednoznacznie, że...”³, „granice podmiotowe związania zapatrywaniami prawnymi są jasno określone”⁴, bądź też na skwitowaniu tego poglądu zwrotem: „jest to wykładnia jedynie słuszna”⁵.

Zagadnienie to dotychczas nie spotkało się ze wzmożonym zainteresowaniem ze strony przedstawicieli doktryny procesu karnego, mimo że art. 442 § 3 k.p.k. znajduje odpowiednie zastosowanie również w postępowaniu kasacyjnym (art. 518 k.p.k.), wznowieniowym (art. 545 § 1 k.p.k.), w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe (art. 113 § 1 k.k.s.), w sprawach o wykroczenia (art. 109 § 2 k.p.w.), a także w postępowaniu wykonawczym (art. 1 § 2 k.p.k.). Najprawdopodobniej wynika to z faktu, że opisywana kwestia nie stanowiła, jak dotąd, źródła poważniejszych problemów w orzecznictwie sądów karnych (o możliwych problemach w tym zakresie jest mowa w dalszej części pracy). Wypada jednak z całą stanowczością przyjąć, iż zadaniem nauki jest nie tylko próba rozwiązania istniejących już problemów, ale także zapobieganie ich powstawaniu w przyszłości, w związku z czym należy zapytać, czy przedstawiony wyżej sposób interpretacji tego unormowania rzeczywiście jest rozwiązaniem jedynie słusznym oraz ze wszech miar oczywistym (zwłaszcza że w kręgu naszej kultury prawnej znane są również systemy prawne, w których materie tę uregulowano zupełnie odmiennie⁶)? Na możliwość powstania na tym tle ewentualnych problemów – jak dotąd bodaj jako jedyny – zwrócił uwagę S. Zabłocki, który wskazał, że brak związania sądu ponownie rozpoznającego środek zaskarżenia zapatrywaniami prawnymi poprzedniego sądu odwoławczego bynajmniej nie służy jednolitości orzecznictwa, a taka „wewnętrzna” różnica poglądów prawnych dotyczących tej samej kwestii, występująca w ramach tego samego sądu odwoławczego, powinna być usuwana, albowiem może ona prowadzić do „sytuacji błędnego koła” (przez którą autor rozu-

² Oba przykłady zostały zaczerpnięte z wyroku SN z 27 listopada 2015 r., II KK 198/15, LEX nr 1941889.

³ Wyrok SA w Poznaniu z 26 listopada 2012 r., III K 15/11, LEX nr 1286587.

⁴ M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego wobec kompetencji Trybunatu Konstytucyjnego i trybunałów europejskich*, Lublin 2012, s. 54.

⁵ P. Hofmański, *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego*, Katowice 1988, s. 239.

⁶ Zob. P. Hofmański, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 239 i cytowana tam literatura, gdzie wskazano, iż: „Zasadniczo odmienne [od polskiego – przyp. B.Ł.] rozwiązanie przyjmuje doktryna zachodnoniemiecka na gruncie § 358 StPO RFN. Uważa się, że pogląd prawny wyrażony przez sąd uchylający orzeczenie jest wiążący w całym dalszym postępowaniu. Nawet w sytuacji, gdy sądem uchylającym jest sąd krajowy (OLG), jego pogląd prawny jest wiążący dla Sądu Najwyższego (BGH), gdyby sprawa trafiła na jego wokandę”. W odniesieniu do apelacji pogląd ten ma dziś znaczenie wyłącznie historyczne, albowiem – jak wskazuje P. Girdwoyń – w 1987 r. zlikwidowano w RFN możliwość uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia; obecnie dzieje się tam tak jedynie w przypadku błędnego przyjęcia właściwości przez sąd niższego rzędu (§ 328 ust. 2 StPO); zob. P. Girdwoyń, *Zarys niemieckiego procesu karnego*, Białystok 2006, s. 88.

mie najprawdopodobniej sytuację ciągłego uchylania wyroków sądów I instancji i przekazywania im sprawy do ponownego rozpoznania wyłącznie z uwagi na różnicę poglądów w łonie samego sądu odwoławczego)⁷. Przywołany autor nie zaproponował jednak odmiennego sposobu wykładni, czy też jakichkolwiek wniosków *de lege ferenda*, poprzestając wyłącznie na wyrażeniu nadziei, że sądy odwoławcze zamierzające odstąpić od zapatrywania prawnego zaprezentowanego przez inny skład tego sądu będą występowały z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego w trybie art. 441 § 1 k.p.k.⁸, który to pogląd nie spotkał się jak dotąd z jakąkolwiek reakcją ze strony literatury i orzecznictwa.

2. REGUŁY INFERENCYJNE

Przechodząc do próby ustalenia normatywnej treści art. 442 § 3 k.p.k., należy wskazać, że z uwagi na brak przepisu jednoznacznie przesądzającego o związaniu opisywanymi zapatrywaniami prawnymi również kolejnego sądu odwoławczego, należy poprzedzić proces wykładni odwołaniem się do reguł inferencyjnych⁹, które – w pewnym uproszczeniu – pozwalają przesądzić o istnieniu w danym systemie poszukiwanej normy prawnej wyłącznie na podstawie faktu obowiązywania w tymże systemie innej normy prawnej (tzw. wnioskowania z norm o normach)¹⁰. Analogiczna do poszukiwanej regulacja istnieje na gruncie procedury cywilnej. Zgodnie z art. 386 § 6 zd. 1 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu II instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd II instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Z faktu obowiązywania tego przepisu w procedurze cywilnej, można w drodze stosownych wnioskowań prawniczych wyprowadzić jeden z dwóch przeciwstawnych sobie wniosków.

Przy pomocy wnioskowania *a contrario* należałoby przyjąć, że skoro związanie zapatrywaniami prawnymi również kolejnego sądu odwoławczego zostało *expressis verbis* uregulowane na gruncie postępowania cywilnego, to brak bliźniaczej regulacji w kodyfikacji procesu karnego należy poczytywać za wyraźne ograniczenie

⁷ S. Zabłocki [w:] Z. Gostyński, R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom III*, wyd. 2, Warszawa 2004, s. 224–225; *idem* [w:] P. Hofmański, S. Zabłocki (red.), *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, wyd. 2, Warszawa 2011, s. 523.

⁸ Tamże; podobnie – jeszcze na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. – A. Kafarski, *Z problematyki art. 392 k.p.k.*, „Państwo i Prawo” 1963, nr 12, s. 891 i n., którego zdaniem za nieprawidłową należałoby uznać również taką sytuację, w której sąd rewizyjny odstępował od własnego poglądu, w związku z czym proponował, aby sąd rewizyjny, który popadł w wątpliwość co do trafności własnego stanowiska, każdorazowo kierował pytanie prawne do Sądu Najwyższego (lub powiększonego składu tego sądu); co do jednego z powodów wadliwości tego rozwiązania zob. przypis 38.

⁹ W kwestii rozróżnienia metod wykładni oraz wnioskowań prawniczych (do których należą reguły inferencyjne) zob. W. Gromski [w:] A. Bator (red.), *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, wyd. 2, Warszawa 2008, s. 244–245; W. Wolter, M. Lipczyńska, *Elementy logiki. Wykład dla prawników*, wyd. 2, Warszawa–Wrocław 1976, s. 206.

¹⁰ Szerzej: S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, wyd. 3, Poznań 2005, s. 92 i n.

przez ustawodawcę zakresu podmiotowego związania zapatrywaniami prawnymi wyłącznie do kolejnego sądu I instancji¹¹. Teza ta wydaje się jednak nieuprawniona, a to z uwagi na fakt, iż ustawodawca posługuje się w toku regulacji aktów prawnych z zakresu obu gałęzi prawa odmienną, specyficzną wyłącznie dla tej gałęzi techniką legislacyjną, czego najlepszym przykładem jest choćby wyraźne uregulowanie w art. 438 k.p.k. tzw. względnych przyczyn odwoławczych, którego to uregulowania brak jest na gruncie procedury cywilnej. W art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. wskazano bowiem wyłącznie, że skarżący powinien w treści apelacji „zwięźle przedstawić zarzuty”, a jednak – pomimo niewskazania w przepisie możliwych do przedstawienia zarzutów apelacyjnych – w doktrynie postępowania cywilnego bez cienia wątpliwości przyjmuje się, iż mogą one przybrać postać zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego, prawa procesowego i błędu w ustaleniach faktycznych¹², a zatem właśnie zarzutów wskazanych w art. 438 k.p.k. Podobnie w art. 386 § 6 zd. 2 k.p.c. wskazano, iż opisane w tym przepisie związanie nie dotyczy sytuacji, w których określony stan prawny uległ następnie zmianie, której to regulacji nie sposób odnaleźć w treści art. 442 § 3 k.p.k., a mimo to nie powinno budzić wątpliwości, że również w sprawach karnych, w wypadku zmiany stanu prawnego po wydaniu wyroku kasatoryjnego, kolejny sąd I instancji powinien uwzględnić nowy stan prawny i odstąpić od sformułowanych przez sąd odwoławczy dyrektyw, jeśli ten nowy stan prawny okaże się dla sprawcy względniejszy w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. W związku z tym uważam, że z samego faktu nieuregulowania czegoś wprost w jednej z opisanych ustaw nie można wyprowadzać jednoznacznych wniosków co do intencji ustawodawcy¹³.

Drugą z możliwych do zastosowania reguł inferencyjnych jest wnioskowanie *per analogiam*, przy użyciu którego można by przesądzić, iż mając na względzie liczne podobieństwa pomiędzy modelem postępowania odwoławczego i ponownego w procedurze karnej oraz cywilnej, należy – *mutatis mutandis* – wyrażoną w art. 386 § 6 zd. 1 k.p.c. normę uznawać za obowiązującą również na gruncie procesu karnego. Wydaje się jednak, że i to wnioskowanie należy uznać w opisywanym przypadku za zawodne, albowiem znaczące różnice pomiędzy celami, funkcjami i zasadami obydwu procedur, a także odmiennosc w zakresie przysługującej obu rodzajom sądów samodzielności jurysdykcyjnej, możliwa do zaobserwowania m.in. poprzez porównanie art. 8 k.p.k. z art. 11 i 365 k.p.c., uniemożliwiają proste „przeniesienie” omawianej regulacji z jednego postępowania do drugiego.

Ostatnim z koniecznych do przeprowadzenia w opisywanym przypadku wnioskowań jest (niestety dziś już niemal zapomniane) wnioskowanie oparte na instrumentalnym wynikaniu norm, niekiedy zwane również wnioskowaniem „z celu na środki”, zgodnie z którym: „Jeśli [...] prawodawca ustanowił normę nakazującą komuś zrealizować pewien stan rzeczy, to przyjąć należy, iż wynika z tej normy:

¹¹ Podobnie SN w post. z 15 lutego 2011 r., IV KK 398/10, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 11, poz. 21, oraz z 25 stycznia 2017 r., III KK 331/16, LEX nr 2225867.

¹² A. Zieliński [w:] *idem* (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, wyd. 9, Warszawa 2017, s. 647–648; T. Ereciński [w:] *idem* (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. 5, Warszawa 2016, s. 39.

¹³ Podobnie D. Świecki [w:] *idem* (red.), *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 255.

1) norma nakazująca czynić wszystko, co jest warunkiem koniecznym zrealizowania tego stanu rzeczy oraz 2) norma zakazująca czynić cokolwiek, co jest warunkiem wystarczającym niezrealizowania się tego stanu rzeczy”¹⁴. Tym samym można by twierdzić, że skoro celem ustanowienia normy wiążącej sąd I instancji zapatrywaniami prawnymi sądu odwoławczego jest m.in. zapewnienie jednolitości orzecznictwa oraz uniemożliwienie sądowi I instancji niepotrzebnego badania kwestii rozstrzygniętej już przecież w dwóch instancjach, to tym samym za obowiązującą należy uznać również normę zakazującą kolejnemu sądowi odwoławczemu podważania słuszności zapatrywań wcześniejszego sądu odwoławczego, przez pryzmat których i zgodnie z którymi sprawa została rozpoznana przez kolejny sąd I instancji, albowiem możliwość ponownego uchylenia wyroku wyłącznie z uwagi na odmienną zajętą przez kolejny sąd odwoławczy stanowiska zdaje się uniemożliwiać realizację tych celów. Co więcej, przyznanie kolejnemu sądowi odwoławczemu takiej kompetencji w niektórych przypadkach może niejako „zachęcać” kolejny sąd I instancji do samodzielnego odstępowania od wskazań wyrażonych przez sąd II instancji w trybie art. 442 § 3 k.p.k. z nadzieją na ewentualne przekonanie do własnego stanowiska kolejnego sądu odwoławczego. Niemniej z uwagi na niewątpliwą zawodność opisanych wyżej wnioskowań oraz niejednoznaczność wyników ich zastosowania, w dalszej części niniejszej pracy konieczne będzie odwołanie się do reguł wykładni, przynajmniej z założenia dających zdecydowanie większy stopień pewności.

3. WYKŁADNIA JĘZYKOWA

Powszechnie twierdzi się, że działania interpretacyjne należy każdorazowo rozpocząć od wykładni językowej, albowiem ma ona pierwszeństwo przed innymi dyrektywami wykładni. Warto podkreślić, iż chodzi tu jedynie o pierwszeństwo pod względem chronologicznym, a nie pod względem jej znaczenia. Wykładnia językowa stanowi zatem punkt wyjścia dla dalszej interpretacji¹⁵, w związku z czym właśnie taki sposób analizy został przyjęty w dalszych rozważaniach. Podstawowe (a być może nawet jedyne) znaczenie ma prawidłowe odkodowanie desygnatów pojęcia „sąd, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania”. Pod pojęciem tym możemy bowiem rozumieć alternatywnie: wyłącznie sąd, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania w sposób bezpośredni (kolejny sąd I instancji), albo też ten sąd, jak również sąd, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania w sposób pośredni (za pośrednictwem sądu I instancji)¹⁶.

¹⁴ Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, wyd. 23, Warszawa 2000, s. 250.

¹⁵ R.A. Stefański, *Wykładnia przepisów prawa karnego*, [w:] T. Bojarski (red.), *System Prawa Karnego. Tom 2. Źródła prawa karnego*, Warszawa 2011, s. 508; uchwała SN z 20 września 2007 r., I KZP 27/07, OSNKW 2007, nr 11, poz. 76, s. 1; postanowienie SN z 20 września 2007 r., I KZP 30/07, OSNKW 2007, nr 11, poz. 79, s. 17.

¹⁶ Raz jeszcze warto przywołać art. 386 § 6 zd. 1 k.p.c., z którego treści jednoznacznie wynika, że rozpoznanie sprawy należy również do sądu II instancji, a zatem jego rola bynajmniej nie ogranicza się do „kontroli” tego rozpoznania.

Wynika to z faktu, że – przestrzegając wyrażonej w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego – sąd uchylający wyrok sądu I instancji uchyla niejako całe dotychczasowe postępowanie (oczywiście wyłącznie w granicach przekazania, o których mowa w art. 442 § 1 k.p.k.), a sąd ponownie rozpoznający sprawę nie będzie swoistym „sądem III instancji”, ale wyłącznie kolejnym sądem I instancji, w związku z czym w rzeczywistości sąd odwoławczy przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania nie jednemu, ale aż dwóm sądom, tj. kolejnemu sądowi I instancji oraz kolejnemu sądowi odwoławczemu. Konstatacja ta pozwala przyjąć założenie, że kwestia zakresu podmiotowego związania, o którym mowa w art. 442 § 3 k.p.k., nie została przez ustawodawcę rozstrzygnięta w sposób jednoznaczny, na co kolejnym dowodem niech będzie okoliczność, iż wątek ten musiał być wielokrotnie badany również na forum Sądu Najwyższego¹⁷.

Nie roztrząsając w tym miejscu wyników przeprowadzonej wykładni, należy zgodzić się z prezentowanym w teorii prawa poglądem, zgodnie z którym „(...) posługiwanie się wyłącznie wykładnią językową, jako jedynym narzędziem interpretacji, nie jest wystarczające i może prowadzić do niepełnego odczytania treści normy prawnej. Z tego też powodu wskazuje się, aby procesowi wykładni nie kończyć na tym etapie, lecz rezultaty uzyskane tą drogą weryfikować następnie przy zastosowaniu dalszych dyrektyw interpretacyjnych (systemowych, funkcjonalnych), niezależnie od stopnia językowej jednoznaczności”¹⁸.

4. WYKŁADNIA SYSTEMOWA

Przechodząc do zastosowania dyrektyw wykładni systemowej, należy rozpocząć od rozróżnienia dwóch jej podtypów, a mianowicie wykładni systemowej pionowej, która odwołuje się do założenia o hierarchicznej spójności systemu prawnego¹⁹, oraz wykładni systemowej poziomej, która z kolei odwołuje się do relacji pomiędzy normą-regułą a normą-zasadą²⁰. Brzmienie art. 442 § 3 k.p.k. należy zatem zestawiać kolejno z treścią norm wyższego rzędu oraz z treścią art. 8 k.p.k., który wyraża zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego²¹.

¹⁷ Por. podnoszone w doktrynie wątpliwości dotyczące różnic w zakresie związania wykładnią samoistną i operatywną, które również dowodzą braku jasności językowej omawianego przepisu; P. Hofmański, *Granice niezależności sądu w kształtowaniu prawnej podstawy rozstrzygnięcia w procesie karnym*, „Problemy Prawa Karnego” 1991, t. 17, s. 154.

¹⁸ R.A. Stefański, *Wykładnia przepisów...*, op. cit., s. 511; M. Zieliński, *Podstawowe zasady współczesnej wykładni prawa* [w:] P. Winczorek (red.), *Teoria i praktyka wykładni prawa. Materiały konferencji naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego odbytej w dniu 27 lutego 2004 r.*, Warszawa 2005, s. 118; uchwała SN z 24 lutego 2010 r., I KZP 28/09, OSNKW 2010, nr 3, poz. 21.

¹⁹ Jak wskazuje M. Zieliński, w myśl tych reguł należy sprawdzić „(...) czy treść normy przy którymś z możliwych znaczeń interpretowanego zwrotu (...) nie znajdzie się w konflikcie z treścią którejś z norm hierarchicznie wyższych” (M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, wyd. 7, Warszawa 2017, s. 297).

²⁰ *Ibidem*, s. 298.

²¹ Szerzej P. Hofmański, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, op. cit., *passim*.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP elementem prawa do sądu jest m.in. rozpoznawanie sprawy przez niezależny sąd, co *prima facie* z jednej strony mogłoby sugerować konieczność uznania, że w związku z tym wartością nadrzędną jest w tym wypadku samodzielność każdego kolejnego sądu odwoławczego, który nie może być kępowany decyzją procesową swojego „poprzednika”. Z drugiej jednak strony wydaje się, że nie można pomijać kwestii niezależności „pierwszego” sądu odwoławczego, która to niezależność okazuje się przecież iluzoryczna, jeżeli zajęte przezeń stanowisko może być bez żadnych przeszkód podważone nawet przez sąd będący względem niego sądem niższego rzędu. Przykładowo, jeżeli rozpoznający środek zaskarżenia sąd apelacyjny uzna, że sprawa powinna być ponownie rozpoznana przez sąd rejonowy, a nie – jak wcześniej – przez sąd okręgowy, to w wypadku wniesienia apelacji od kolejnego wyroku, tym razem wydanego przez sąd rejonowy, sąd okręgowy będzie mógł *lege artis* zakwestionować prawidłowość wykładni dokonanej przez nadrzędny nad nim sąd apelacyjny, mimo że w innym miejscu (np. w art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k.) ustawodawca zdaje się uznawać „wyższość” sądów wyższego rzędu. Należy się zatem zastanowić, czy aktualne rozwiązanie nie narusza w ten sposób zasady zaufania obywateli do organów władzy publicznej²².

Drugą z wartości wysłowionych w przywołanym przepisie jest rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, która uznawana jest wręcz za równorzędną wartościom takim jak sprawiedliwość czy jawność postępowania²³, a w konsekwencji nie może być pomijana w procesie wykładni. Za odpowiadające temu – skonkretyzowanemu na gruncie procesu karnego w art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. – postulatowi uznaje się takie postępowanie, w którego toku organy procesowe nie dopuściły się zwłoki, której można było uniknąć z uwzględnieniem realiów danej sprawy²⁴. Co więcej, szybkość postępowania chroniona jest również na gruncie prawa międzynarodowego (art. 6 ust. 1 EKPCz, art. 14 ust. 3 lit. c MPPOiP) i unijnego (art. 47 akapit 2 Karty praw podstawowych UE), gdzie nakaz rozstrzygnięcia sprawy karnej w rozsądnym terminie uznawany jest za nieodłączny element standardu rzetelnego procesu (*fair trial*)²⁵. Należy w związku z tym postawić sobie pytanie, czy zwłoka

²² Wydaje się, że akurat ten problem może – niejako przypadkiem – rozwiązać projektowana w momencie pisania tej pracy reforma wymiaru sprawiedliwości, mająca na celu m.in. „sptylenie” dotychczasowego ustroju sądownictwa; zob. P. Rojek-Socha, *MS planuje likwidację sądów apelacyjnych i powołanie sędziów pokoju*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/ms-chce-likwidacji-sadow-apelacyjnych-krytykuja-sedziowie,384920.html> (dostęp: 01.04.2019).

²³ Tak trafnie A. Kubiak, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006, s. 228, która wskazuje, że równorzędność tych wartości oznacza, iż żadna z nich *a priori* nie powinna być faworyzowana lub traktowana jako mniej ważna w stosunku do pozostałych; tak również P. Grzegorzcyk, K. Weitz [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016, s. 1130; odmiennie TK w wyroku z 13 maja 2002 r., SK 32/01, OTK-A 2002, Nr 3, poz. 31; z 30 marca 2004 r., SK 14/03, OTK-A 2004, Nr 3, poz. 23; z 18 lutego 2009 r., KP 3/08, OTK-A 2009, Nr 2, poz. 9, w których wskazuje się na drugorzędność aspektów związanych z szybkością postępowania.

²⁴ J. Skorupka [w:] *idem* (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2018, s. 11, i cytowana tam literatura; postanowienie SA w Krakowie z 23 listopada 2010 r., II S 28/10, KZS 2010, Nr 11, poz. 50.

²⁵ P. Hofmański, *Europejska Konwencja Praw Człowieka i jej znaczenie dla prawa karnego*, Białystok 1993, s. 261; J. Skorupka [w:] *idem* (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 11.

spowodowana wyłącznie powoływaniem się przez każdy kolejny sąd odwoławczy na swoją niezależność czy samodzielność jest przyczyną, której w realiach konkretnej sprawy rzeczywiście nie sposób było uniknąć, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę przypadki, w których sprawa przemieszczała się pomiędzy instancjami kilka lub nawet kilkanaście razy, a przez co globalny czas trwania procesu wyniósł co najmniej kilkanaście lat? Jak słusznie podkreśla się w nauce, to nie surowość, ale wyłącznie nieuchronność kary stanowi główną przyczynę zmniejszania się liczby przestępstw, a sprawiedliwość wymierzana po wielu latach od popełnienia przestępstwa przedstawia zwykle nikłą wartość zarówno dla społeczeństwa, jak i dla pokrzywdzonego (dla którego długotrwały proces i nieustanny kontakt z organami ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości oznacza częstokroć przejaw tzw. wtórnej wiktylizacji²⁶), zwłaszcza że osoby te zwykle nie rozumieją sensu wielokrotnego uchylania zapadłych orzeczeń, a także wzajemnego podważania zajętych przez siebie poglądów przez poszczególne składy tego samego sądu. W związku z tym należy przyjąć, iż w świetle art. 45 ust. 1 Konstytucji RP za trafniejsze trzeba uznać rozwiązanie wiążące zapatrywaniami prawnymi sądu odwoławczego także kolejne sądy odwoławcze. Warto przywołać w tym kontekście stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zgodnie z którym rozwiązania ustrojowe lub organizacyjne nie mogą uzasadniać naruszania któregośkolwiek z praw konwencyjnych²⁷.

Przechodząc dalej, należy odnieść się do wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady równości wobec prawa, zgodnie z którą każdemu przysługuje publiczne prawo podmiotowe do bycia traktowanym w ten sam sposób, jak osoby znajdujące się w analogicznej sytuacji²⁸, która na gruncie opisywanego problemu ulega znacznemu osłabieniu, albowiem w zależności od przysługiwania lub nieprzysługiwania danemu oskarżonemu statusu żołnierza w czynnej służbie wojskowej (ewentualnie innego podmiotu, o którym mowa w art. 647 § 1 k.p.k.), jego sytuacja procesowa będzie się kształtować odmiennie. Skoro bowiem zgodnie z art. 655 § 1 pkt 1 k.p.k. środki odwoławcze od orzeczeń i zarządzeń wydanych w I instancji przez wojskowy sąd okręgowy rozpoznaje wyłącznie Sąd Najwyższy, a sąd ten jest związany m.in. wszelkimi zasadami prawnymi, przyjętymi przez inne składy tego sądu (*arg. a contrario ex art. 88 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym*²⁹), i w związku z tym przysługuje mu zdecydowanie mniejszy zakres samodzielności jurysdykcyjnej, to trudno znaleźć logiczne wyjaśnienia, dlaczego osoba dopuszczająca się identycznego czynu, niebędąca jednak żołnierzem w czynnej służbie wojskowej, której sprawę w II instancji rozpoznaje sąd apelacyjny, ma się znajdować – wyłącznie z powodu przyjęcia pewnych rozwiązań ustrojowych, na które osoba

²⁶ E. Bieńkowska, *Pokrzywdzony i sprawca przestępstwa* [w:] A. Marek (red.), *System Prawa Karnego. Tom I. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2010, s. 324; zob. również uzasadnienie wyroku SA w Białymstoku z 2 czerwca 2017 r., II AKa 92/16, LEX nr 2370727, w którym sąd odwoławczy rozpoznawał sprawę, w której od chwili czynu minęło przeszło 16 lat (!).

²⁷ Wyrok ETPCz z 24 sierpnia 1993 r. w sprawie *Scuderi przeciwko Włochom*, skarga nr 12986/87, Orzeczn. Stras., Tom I, s. 387.

²⁸ Postanowienie TK z 24 października 2001 r., SK 10/01, OTK 2001, Nr 7, poz. 225.

²⁹ Dz.U. z 2019 r., poz. 825.

ta nie miała przecież żadnego wpływu – w odmiennej sytuacji. Sytuacji, w której każdy kolejny sąd odwoławczy może właściwie bez przeszkód uznawać sformułowane uprzednio zapatrywania prawne za błędne, i przez to znacząco wydłużać całkowity czas trwania konkretnego procesu. Problem ten pojawia się zresztą nie tylko w kontekście postępowań w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych, ale również w odniesieniu do spraw przejętych przez Sąd Najwyższy do własnego rozpoznania w trybie art. 441 § 5 k.p.k.

Z kolei w kontekście wykładni systemowej poziomej należy zaakcentować, że zgodnie z jednolicie prezentowanym poglądem, przepis art. 442 § 3 k.p.k. stanowi wyjątek od zasady samodzielności jurysdykcyjnej³⁰, a w związku z tym powinien podlegać wykładni ścisłej³¹. Analiza uzasadnień przywołanych orzeczeń wskazuje, iż owa ścisłość odnosi się wyłącznie do przedmiotowego zakresu związania i ma na celu uchronienie sądów I instancji od wkraczania przez sądy odwoławcze przy pomocy wskazań co do dalszego postępowania w przysługującą im swobodę w zakresie oceny dowodów. Wydaje się, że również w piśmiennictwie teza o konieczności ścisłego wykładania tej regulacji odnosi się wyłącznie do przedmiotowego zakresu związania³². Równocześnie warto zaakcentować, że już z samej istoty norm-zasad wynika, że nakazują one „jedynie” realizację wskazanego przez nie stanu rzeczy (kierowania się wyrażanymi przez tę zasady wartościami) w określonym stopniu, a nie – jak w wypadku norm-reguł – całościowe i bezwyjątkowe wypełnienie płynącego z nich nakazu³³, a zatem za możliwe należy uznać odstąpienie od dyspozycji normy-zasady również w drodze środków wykładniczych, co w odniesieniu do zasady samodzielności jurysdykcyjnej czyni się jednomyślnie m.in. w kontekście związania sądu wydającego wyrok łączny orzeczeniami, którymi wymierzono jednostkowe kary podlegające łączeniu³⁴. Tym samym w wypadku istnienia licznych argumentów przemawiających za wprowadzeniem kolejnego wyjątku od zasady samodzielności jurysdykcyjnej (np. w postaci konieczności uwzględniania postulatu jednolitości orzecznictwa czy też względów ekonomiki procesu), wyłączną przyczyną odmowy wyprowadzenia takiego wyjątku nie może

³⁰ Wyrok SA w Krakowie z 19 grudnia 2017 r., II Aka 231/17, KZS 2018, Nr 1, poz. 68; wyrok SA w Szczecinie z 18 września 2013 r., II Aka 140/13, LEX nr 1369261; wyrok SN z 21 października 2002 r., V KK 144/02, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 2, poz. 8, s. 9; postanowienie SA w Lublinie z 24 września 2008 r., II Aka 226/08, KZS 2008, Nr 12, poz. 66; postanowienie SN z 29 lipca 2016 r., V KK 2/16, OSNKW 2016, Nr 11, poz. 74, s. 30; na gruncie wcześniejszego stanu prawnego tak również SN w uchwale z 26 czerwca 1964 r., VI KO 22/63, OSNKW 1964, Nr 10, poz. 143.

³¹ Wyrok SA we Wrocławiu z 27 czerwca 2012 r., II Aka 173/12, LEX nr 1213779; postanowienie SN z 2 lutego 2009 r., II KK 224/08, OSNKW 2009, Nr 5, poz. 39, s. 63; wyrok SA w Gdańsku z 13 września 2012 r., II Aka 255/12, LEX nr 1236114; H. Hempisty [w:] M. Mazur (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 498.

³² D. Świecki [w:] *idem* (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 255; M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, op. cit., s. 53.

³³ J. Skorupka [w:] *idem* (red.), *Proces karny*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 119.

³⁴ Szerzej P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek [w:] P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do artykułów 1–296*, wyd. 4, Warszawa 2011, s. 106–108, którzy wskazują również na inne wyjątki od zasady samodzielności jurysdykcyjnej, które nie wynikają *expressis verbis* z brzmienia ustawy.

być sam charakter normy, o której mowa w art. 8 k.p.k., i obowiązek jej możliwie ścisłego interpretowania.

5. WYKŁADNIA FUNKCJONALNA

Ostatnim z koniecznych do zastosowania rodzajów wykładni jest wykładnia funkcjonalna, przy pomocy której próbuje się wyjaśnić sens konkretnej regulacji poprzez odwołanie się do celu jego uchwalenia. W odniesieniu do art. 442 § 3 k.p.k. należy przyjąć, że celem tym była głównie chęć zapewnienia jednolitości orzecznictwa oraz związane z tym usprawnienie postępowania. Wydaje się, iż celem tym powinno służyć właśnie ukrócenie swoistych „karuzel uchyleń”, co wpisaloby się również w zapoczątkowaną w 2013 roku³⁵ koncepcję zbliżania polskiego modelu postępowania odwoławczego do modelu apelacyjnego i odchodzenia od obowiązującego dotychczas, powszechnie krytykowanego, modelu rewizyjnego³⁶. Równocześnie brak jest jakichkolwiek racjonalnych przesłanek przemawiających za uznaniem, iż wykładnia dokonana przez kolejny sąd odwoławczy będzie w jakikolwiek sposób trafniejsza od tej przeprowadzonej w poprzednim postępowaniu odwoławczym, zwłaszcza że w zakresie stosowania prawa brak jest domniemania znanego sferze jego stanowienia, zgodnie z którym prawo później ustanowione lepiej oddaje wolę współczesnego prawodawcy (stanowiącego bazę dla przyjmowania reguły kolizyjnej *lex posterior derogat legi priori*)³⁷. Nie jest więc tak, że wykładnia późniejsza jest zawsze adekwatniejsza wobec dynamiki zachodzących zmian społecznych aniżeli wykładnia wcześniejsza, zwłaszcza w przypadku wykładni dokonywanej przez sądy różnego rzędu.

Warto również wskazać na występowanie w systemie prawnym przepisów tak skomplikowanych i niejednoznacznych, a jednocześnie podstawowych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii stanowiącej przedmiot procesu, że ewentualne różnice w zakresie ich interpretacji, występujące w łonie samego sądu odwoławczego, mogą zakończyć się właściwie nieprzerwanym uchylaniem wyroków sądów I instancji wyłącznie z uwagi na krytykę stanowiska zajętego wcześniej przez poprzedni sąd odwoławczy³⁸. Właściwą tego ilustracją mogą być m.in. wątpliwości związane ze stosowaniem przepisów intertemporalnych³⁹, uznawaniem – w wypadku wieloletniego procesu – który ze stanów prawnych jest dla sprawy najwzględniejszy w rozumieniu art. 4 § 1 k.k., czy wreszcie sporów dotyczących

³⁵ Ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247, oraz z 2015 r., poz. 1556 i 1778).

³⁶ Zob. D. Gruszecka [w:] J. Skorupka (red.), *Proces karny*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 664.

³⁷ A. Bator, S. Kaźmierczyk [w:] A. Bator (red.) *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, wyd. 2, Warszawa 2008, s. 155.

³⁸ Warto podkreślić, że występowanie z pytaniem prawnym w trybie art. 441 § 1 k.p.k. nigdy nie jest obligatoryjne, a zatem jeżeli konkretny skład jest pewny co do słuszności swojego sposobu wykładni, to w danej sprawie nigdy nie dojdzie do wiążącego rozstrzygnięcia sporu przez Sąd Najwyższy.

³⁹ Zob. przywoływany już wcześniej wyrok SA w Krakowie z 19 grudnia 2017 r., II AKA 231/17.

przepisów regulujących właściwość rzeczową (często będących zresztą jednocześnie przepisami intertemporalnymi)⁴⁰.

6. WNIOSKI

Podsumowując przeprowadzony wyżej proces wykładni art. 442 § 3 k.p.k., należy raz jeszcze powtórzyć, że aktualny kierunek interpretacyjny nie może być uznany za pozbawiony wad, a jego zmiana jawi się w moim odczuciu jako konieczna. Jednocześnie zdaję sobie sprawę z możliwości narażenia się – zwłaszcza ze strony zwolenników klaryfikacyjnej teorii wykładni prawa – na zarzut przekroczenia dopuszczalnych granic wykładni, a w konsekwencji dokonania jej *contra legem*, w związku z czym za uzasadnione uznaję sformułowanie co najmniej dwóch wniosków *de lege ferenda*.

Przede wszystkim za trafne należałoby uznać przesądzenie przez ustawodawcę, w sposób analogiczny do istniejącego na gruncie postępowania cywilnego, o związaniu zapatrywaniami prawnymi nie tylko sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania, ale również sądu rozpoznającym środek zaskarżenia od orzeczenia wydanego przez ten sąd. Warto jednak podkreślić, że wniosek ten odnosi się wyłącznie do związania zapatrywaniami prawnymi, nie zaś wskazaniami co do dalszego postępowania, które ze swej istoty muszą pozostać możliwie elastyczne, a przy tym co do zasady wykonywane są wyłącznie przez sądy *a quo*. Tym samym akcentuję, że prezentowane w niniejszej pracy wnioski bynajmniej nie odnoszą się do problematyki związania ustalonym przez inny sąd stanem faktycznym. Równocześnie należy moim zdaniem uwzględnić fakt, iż bezwzględnie związane wszystkich kolejnych sądów odwoławczych w rozpatrywanym zakresie byłoby rozwiązaniem niesłusznym, a przy tym niezgodnym z wieloma zasadami procesowymi, a wreszcie – ze zdrowym rozsądkiem. W związku z tym za optymalne uznaję rozwiązanie, zgodnie z którym kolejny sąd odwoławczy mógłby – na zasadzie wyjątku – odstąpić od zapatrywań prawnych poprzedniego sądu odwoławczego, w razie zaistnienia przesłanek wyrażonych wprost w treści ustawy.

Za słuszny należy uznać pogląd wyrażony przez S. Zabłockiego, zgodnie z którym w przypadku powzięcia przez kolejny sąd *ad quem* poważnych wątpliwości co do słuszności zaprezentowanego wcześniej poglądu, powinien on skierować pytanie prawne do Sądu Najwyższego (albowiem pozostawienie temu sądowi wyłącznie uprawnienia do podjęcia takiej decyzji procesowej należy uznać za iluzoryczne i – jak pokazuje przegląd orzecznictwa – całkowicie nieskuteczne). Przesłanką wystąpienia z takim pytaniem powinna być przy tym nie tylko sytuacja, o której mowa w art. 441 § 1 k.p.k., ale również taka, w której zaakceptowanie wcześniej wyrażonego poglądu skutkowałoby rażąco niesprawiedliwością zapadłego w spra-

⁴⁰ Zob. uchwała SN z 26 stycznia 2007 r., I KZP 34/06, „Prokuratura i Prawo” 2007, Nr 5, poz. 17, s. 11; postanowienie SN z 27 lutego 2013 r., I KZP 25/12, OSNKW 2013, Nr 5, poz. 37; S. Steinborn, *komentarz do art. 25 [w:] idem (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el 2016, uw. 6.

wie orzeczenia (rozumiana w sposób przyjęty na gruncie art. 440 k.p.k.), ponieważ wystąpienie z pytaniem prawnym w trybie art. 441 § 1 k.p.k. możliwe jest wyłącznie w sytuacji, w której sąd pytający poweźmie subiektywną wątpliwość co do wykładni prawa, nie zaś gdy jest on przekonany o trafności własnego stanowiska⁴¹.

Drugi z wyjątków powinien dotyczyć omówionej już wcześniej sytuacji, w której zapatrywania sądu odwoławczego miałyby wiązać sąd wyższego rzędu. Istnieje wiele argumentów natury aksjologicznej i prakseologicznej, dla których związanie w takim układzie procesowym nie byłoby rozwiązaniem optymalnym, a których – z uwagi na ich oczywistość – nie ma potrzeby w tym miejscu przedstawiać. Tym niemniej z uwagi na chęć zachowania spójności wewnątrzsystemowej od wskazanego wyjątku należy wprowadzić dalszy wyjątek (wyjątek II stopnia), zgodnie z którym sąd wyższego rzędu będący sądem powszechnym jest jednak związany zapatrywaniami prawnymi sądu niższego rzędu będącego sądem wojskowym (*arg. per analogiam ex art. 39 k.p.k.*). Jeżeli zatem wojskowy sąd okręgowy rozpoznający apelację od wyroku wojskowego sądu garnizonowego uzna, że sprawa powinna być rozpoznana przez sąd okręgowy, i w związku z tym uchyli zaskarżony wyrok w trybie art. 439 § 1 pkt 3 k.p.k., to sąd apelacyjny, rozpoznający w przyszłości środek odwoławczy od orzeczenia tegoż sądu okręgowego, nie będzie mógł powołać się na „wyższość” sądów apelacyjnych nad wojskowymi sądami okręgowymi w strukturze sądownictwa (*arg. ex art. 26 w zw. z art. 654 § 5 k.p.k.*).

Ostatni już wyjątek – niekwestionowany zresztą również i dziś w odniesieniu do przedmiotowego zakresu samodzielności kolejnego sądu I instancji – powinien dotyczyć prawa tego sądu do wystąpienia z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego lub z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej⁴², co wynika z będącej niemal truizmem reguły, zgodnie z którą rozwiązania ustawowe nie mogą naruszać postanowień aktów hierarchicznie wyższych, tj. art. 193 Konstytucji RP i art. 267 TFUE w zw. z art. 91 ust. 2 Konstytucji RP.

BIBLIOGRAFIA

- Bator A., Kaźmierczyk S. [w:] A. Bator (red.), *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, wyd. 2, Warszawa 2008.
- Bieńkowska E., *Pokrzywdzony i sprawca przestępstwa* [w:] A. Marek (red.), *System Prawa Karnego. Tom I. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 2010.
- Boratyńska K., Czarnecki P. [w:] A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. 8, Warszawa 2018.
- Ereciński T. [w:] *idem* (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. 5, Warszawa 2016.

⁴¹ Postanowienie SN z 19 maja 1999 r., I KZP 13/99, „Wokanda” 1999, nr 10, s. 19; z 24 stycznia 2013 r., I KZP 23/12, OSNKW 2013, Nr 3, poz. 21, s. 28; z 30 czerwca 2008 r., I KZP 14/08, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 1360.

⁴² Tak trafnie M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna...*, *op. cit.*, s. 55; zob. również wyrok ETS (obecnie: TSUE) z 16 stycznia 1974 r. w sprawie *Rheinmühlen-Düsseldorf przeciwko Einfuhr- und Vorratshilfe für Getreide und Futtermittel* (166/73), Legalis.

- Girdwoyń P., *Zarys niemieckiego procesu karnego*, Białystok 2006.
- Gromski W. [w:] A. Bator (red.), *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, wyd. 2, Warszawa 2008.
- Gruszecka D. [w:] J. Skorupka (red.), *Proces karny*, wyd. 2, Warszawa 2018.
- Grzegorzczak P., Weitz K. [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–467*, wyd. 6, Warszawa 2014.
- Hofmański P., *Europejska Konwencja Praw Człowieka i jej znaczenie dla prawa karnego*, Białystok 1993.
- Hofmański P., *Granice niezależności sądu w kształtowaniu prawnej podstawy rozstrzygnięcia w procesie karnym*, „Problemy Prawa Karnego” 1991, t. 17.
- Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K. [w:] P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do artykułów 297–467*, wyd. 4, Warszawa 2011.
- Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K. [w:] P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do artykułów 1–296*, wyd. 4, Warszawa 2011.
- Hofmański P., *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego*, Katowice 1988.
- Kafarski A., *Z problematyki art. 392 k.p.k.*, „Państwo i Prawo” 1963, nr 12.
- Kempisty H. [w:] M. Mazur (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1971.
- Kryże A. [w:] A. Kryże, P. Niedzielak, K. Petryna, T.E. Wirzman, *Kodeks postępowania karnego. Praktyczny komentarz z orzecnictwem*, Warszawa 2001.
- Kubiak A., *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006.
- Matras J. [w:] K. Dudka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Rojek-Socha P., *MS planuje likwidację sądów apelacyjnych i powołanie sędziów pokoju*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/ms-chce-likwidacji-sadow-apelacyjnych-krytykuja-sedziowie,384920.html> (dostęp: 01.04.2019).
- Skorupka J. [w:] *idem* (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2018.
- Skorupka J. [w:] *idem* (red.), *Proces karny*, wyd. 2, Warszawa 2018.
- Stefański R.A., *Wykładnia przepisów prawa karnego* [w:] T. Bojarski (red.), *System Prawa Karnego. Tom 2. Źródła prawa karnego*, Warszawa 2011.
- Steinborn S. [w:] *idem* (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el 2016.
- Świecki D. [w:] *idem* (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II*, wyd. 4, Warszawa 2018.
- Świecki D., *Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz*, wyd. 4, Warszawa 2018.
- Wąsek-Wiaderek M., *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego wobec kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i trybunałów europejskich*, Lublin 2012.
- Wolter W., Lipczyńska M., *Elementy logiki. Wykład dla prawników*, wyd. 2, Warszawa–Wrocław 1976.
- Wronkowska S., *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, wyd. 3, Poznań 2005.
- Zabłocki S. [w:] P. Hofmański, S. Zabłocki (red.), *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, wyd. 2, Warszawa 2011.
- Zabłocki S. [w:] Z. Gostyński, R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom III*, wyd. 2, Warszawa 2004.

- Zieliński A. [w:] *idem* (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, wyd. 9, Warszawa 2017.
- Zieliński M., *Podstawowe zasady współczesnej wykładni prawa* [w:] P. Winczorek (red.), *Teoria i praktyka wykładni prawa. Materiały konferencji naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego odbytej w dniu 27 lutego 2004 r.*, Warszawa 2005.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, wyd. 7, Warszawa 2017.
- Ziemiński Z., *Logika praktyczna*, wyd. 23, Warszawa 2000.

ZAKRES PODMIOTOWY ZWIĄZANIA ZAPATRYWANIAMI PRAWNYMI SĄDU ODWOŁAWCZEGO W POSTĘPOWANIU KARNYM

Streszczenie

Przedmiotem pracy jest kwestia związania zapatrywaniami prawnymi sądu odwoławczego. Jej podstawowym celem jest ustalenie, czy zapatrywania te wiążą wyłącznie sąd I instancji, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania, czy może również sąd ponownie rozpoznający środek zaskarżenia. W artykule przedstawiono szczegółowe rozważania na temat wykładni art. 442 § 3 Kodeksu postępowania karnego, wsparte dotychczasowym dorobkiem doktryny prawa karnego procesowego, licznym orzeczeniami sądów karnych, a także odniesieniami do innych gałęzi prawa. W końcowej części tekstu wyrażono w tym temacie własne stanowisko, a także sformułowano wnioski *de lege ferenda*.

Słowa kluczowe: zasada samodzielności jurysdykcyjnej, samodzielność jurysdykcyjna, postępowanie ponowne, postępowanie odwoławcze, środki zaskarżenia, proces karny, wykładnia prawa, reguły inferencyjne

THE SUBJECTIVE SCOPE OF BINDING WITH THE LEGAL OPINIONS OF A APPELLATE COURT IN CRIMINAL PROCEEDINGS

Abstract

This study explores the matter of the legal opinions of an appeal court and how they bind court in the re-trial. Its basic task is to answer the question whether these opinions are binding only another court of first instance or this court and also the court that re-examine the appeal. The article presents detailed considerations on the interpretation of Article 442, § 3 of Polish Code of Criminal Procedure, supported by the literature of criminal proceedings, numerous judgments of criminal courts, as well as references to other branches of law. In the final part of the text, author expressed his own position in this topic, as well as formulated *de lege ferenda* conclusions.

Key words: principle of independence of jurisdiction, independence of jurisdiction, re-examination proceedings, appeal proceeding, measures of appeal, criminal proceedings, judicial interpretation, rules of inference